

polecane przez  
egzaminatorów

pewniak  
na teście

Edmund Niziurski

# Sposób na Alcybiadesa



**GREG**  
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Edmund Niziurski  
**Sposób na Alcybiadesa**

Opracowanie:  
Agnieszka Antosiewicz  
Maria Zagnińska

Redakcja i korekta:  
Agnieszka Antosiewicz  
Edyta Podolska-Frej  
Paulina Roszak-Niemirska  
Maria Zagnińska

Ilustracje:  
Mikołaj Kamler

ISBN 978-83-7517-476-2

Wydanie III rozszerzone

© Copyright by Spadkobiercy Edmunda Niziurskiego  
© Copyright for this Edition by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.

2025

Wydawnictwo GREG®  
ul. Klasztorna 2B  
31-979 Kraków  
tel. 12 680 15 50  
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: [www.greg.pl](http://www.greg.pl)

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.  
Wszystkie prawa zastrzeżone.  
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana  
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Layout:  
Aleksandra Zimoch

Skład:  
Pracownia Register

Po maturze zrobiłem mały remanent moich szpargałów. Zeszyty zbyt gęsto upstrzone czerwonym atramentem, za pomocą którego cierpliwi profesorowie prostowali moje kręte ścieżki do wiedzy, przeznaczyłem wstydliwie na makulaturę.

◀ Ciamcia – porządki  
po maturze, wspomnienia

Podręczniki postanowiłem sprzedać w komisie szkolnym. Nie wezmę za nie dużo. Obok bowiem tekstu zatwierdzonego do nauczania przez Ministerstwo Oświaty znalazła się tam moja radosna współtwórczość, która – jak dotąd – nie znajduje właściwego zrozumienia u pedagogów. Z pewnością również, z wyjątkiem może P.T. fryzjerów, perukarzy oraz kostiumologów, nie znajdzie uznania obfity zarost i bujne owłosienie, w które zaopatrywałem czcigodnych mężów i niewiasty z ilustracji, jak również nowe modele ubrań, w które pozwoliłem sobie ich przebrać.

Dokopałem się także do mojej autentycznej twórczości literackiej i tu przeżyłem pewną rozterkę. Nie ze wszystkim chciałem się rozstać. Bez wahania wprawdzie oddałem na pastwę ognia powieść pt. „Nowy Zorro”, którą pisałem w klasie dziewiątej, ten sam los spotkał także wiersze liryczne wyprodukowane w klasie dziesiątej pod wpływem znakomitego poety szkolnego Wątlusza, jednak już przy „Kronice” zadrżała mi ręka.

◀ Ciamcia – twórczość  
literacka

Odczytałem parę zdań. Tak, niewątpliwie to była jedyna spuścizna literacka, którą warto ocalić dla potomnych.

Na dnie szuflady znalazłem również zielony brulion w twardej okładce z napisem „Kasa”. Była tam zawarta rachunkowość naszej paczki.

Przeglądałem poszczególne pozycje. Prócz banalnych – takich jak: „przejazdy służbowe”, „bilety kinowe”, „kreda”, „pinezki”, „piłka”,

„płatwy” czy „dętka” – znajdowały się tam wydatki, które budziły osobliwe wspomnienia. Na przykład: „kwiaty na pożegnanie pani Lilkowskiej – 36 zł”, „wybita szyba – 88 zł”, „pokarm dla drobiu Więckowskiej – 15 zł”, „koszty wagarów majowych – 132 zł 30 gr”. Uwagę moją przykuła zwłaszcza jedna pozycja, zaksięgowana jako „SPONAA – 47 zł 10 gr”.

Zamyśliłem się melancholijnie. Oczywiście wiedziałem dobrze, co znaczy zagadkowe SPONAA. Nie zapomnę do śmierci zadziwiającego przebiegu wypadków, który się z tym łączył... Rzecz od początku wyglądała dramatycznie. Dość powiedzieć, że zaczęło się w gabinecie Dyra.

Staby – najsilniejszy  
z całej klasy

Pamiętam, cała nasza czwórka stała tam pod ścianą: Zasępa, Słabiszewski, zwany „Słabym” chyba dla przekory, bo był najsilniejszy z całej klasy, Józio Pędzelkiewicz, zwany „Pędzlem”, młodszy brat sławnego motocyklisty Tadeusza Pędzelkiewicza z jedenastej, i ja...

Żwaczek – wychowawca 8 A

Staliśmy z bardzo niewyraźnymi minami przed obliczem Ciała nauczycielskiego. Patrzył na nas Dyr i nasz wychowawca pan Żwaczek, i matematyk pan Ejdziatowicz, czyli „Dziadzia”, i pani Kalino, i pozostali nauczyciele, a oprócz nich patrzył na nas z wyrzutem odrapany Katon z piedestału oraz dwudziestu czterech zasłużonych wychowanków naszej sławnej szkoły z portretów zdobiących ściany gabinetu.

– Pokolenia patrzą na was z obrzydzeniem... – słyszeliśmy głos Dyra.  
– Do zagadek stulecia będzie należał zdumiewający fakt, w jaki sposób w ogóle znaleźliście się w ósmej klasie...

Zanosiło się na przemowę dłuższą, a co gorsza – zasadniczą.

Czas akcji – wrzesień

Było pogodne wrześniowe popołudnie. Leniwe, sennie muchy brzęczały nad głową Katona. Jedna





z nich spacerowała mu bezczelnie po czole. Chcieliśmy zachować jego kamienny spokój, ale to było trudne, tym bardziej że czoł naszych, w przeciwieństwie do owego szlachetnego męża starożytności, nie zdołały cnoty.

Staraliśmy się więc nie słuchać Dyra, obawiając się słusznie, że nie będzie to zdrowe dla naszych delikatnych nerwów.

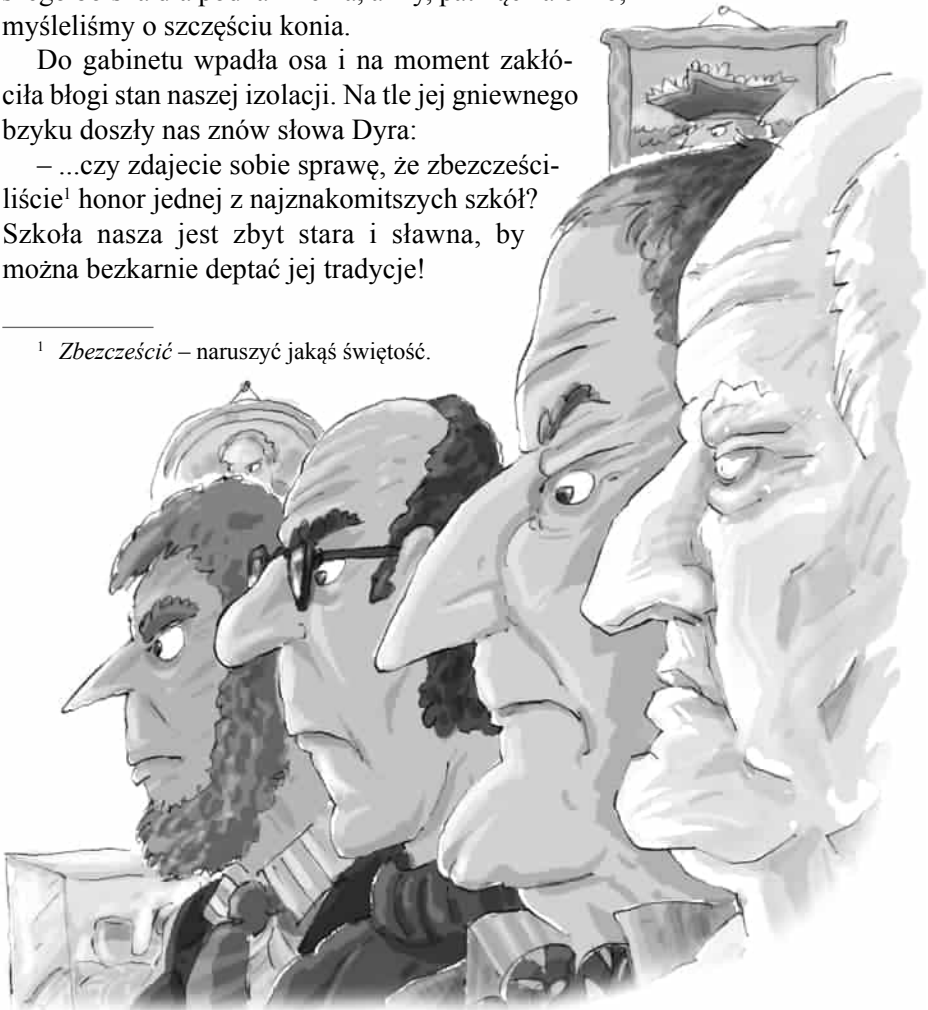
Patrzyliśmy zezem za okno. Za oknem przechadzał się chudy koń zwany przez nas Cyceronem. Należał on do sąsiada szkoły, wozaka, pana Szyi. Wozak Szyja wpędzał go przy każdej okazji na zieloną murawę naszego boiska dla podkarmienia, a my, patrząc za okno, myśleliśmy o szczęściu konia.

Cyceron – koń pasący się na boisku szkolnym

Do gabinetu wpadła osa i na moment zakłóciła błogi stan naszej izolacji. Na tle jej gniewnego bzyku doszły nas znów słowa Dyra:

– ...czy zdajecie sobie sprawę, że zbezczesciliście<sup>1</sup> honor jednej z najznakomitszych szkół? Szkoła nasza jest zbyt stara i sławna, by można bezkarnie deptać jej tradycje!

<sup>1</sup> *Zbezczescić* – naruszyć jakąś świętość.



- To byłoby świetnie, Ciamcia. Będę ci wdzięczny do śmierci.
  - Naprawdę? – zapytałem.
  - Słowo sport... – ugryzł się w język – słowo poety, chciałem powiedzieć. Do samej śmierci.
  - Mnie wystarczy do jutra.
  - Jak to? – zdziwił się zaskoczony Wątlusz.
  - Bo chciałbym, żebyś nam jutro zdradził sposób.
- Nachyliłem się do jego ucha i wyszeptałem, o co chodzi. Na twarzy Wątlusza odbiło się przerażenie.
- Więc jak? – zapytałem.
  - Najpierw... najpierw powiedz mi te rymy do „zbrzydła”.

Ciamcia – doskonale  
znajduje rymy

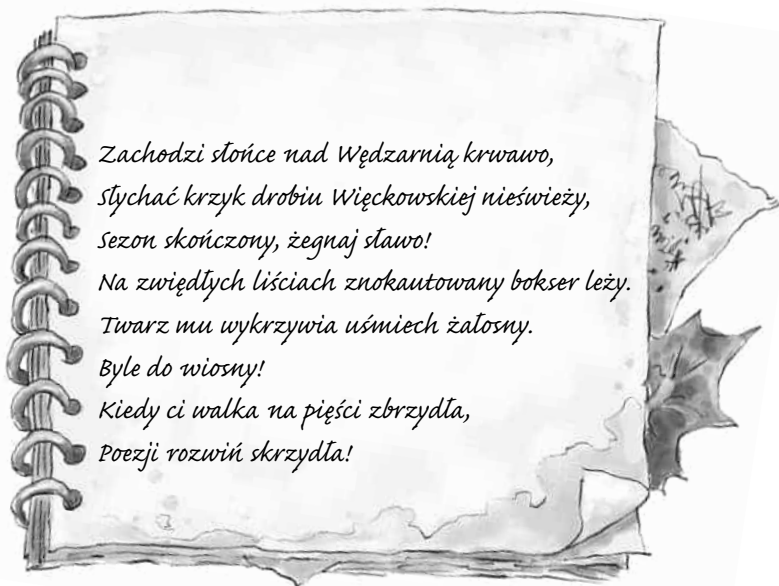
– Powidła, stawidła, mydła, kropidła, straszidła,  
bydła, szydła, sidła, mazidła, prawidła, mamidła, ka-  
dzidła, liczydła... – wyrecytowałem jednym tchem.

Wszyscy, nie wyłączając Zasepy, spojrzeli na mnie zaskoczeni.

- Pasuje? – zapytałem Wątlusza pochylonego nad kartką.
- Nie... – westchnął – te słowa są obrzydliwie prozaiczne. Tu musi być coś lekkiego, porywającego...
- Skrzydła! – rąbnąłem bez namysłu. Wątlusz wytrzeszczył z podziwu oczy.
- Masz nadzwyczajne zdolności – powiedział do mnie, po czym zapisał słowo na kartce. – A teraz wam odczytam cały wiersz – zaproponował.
- Czekaj no, bracie, ale co ze sposobem? – zapytałem niespokojnie.
- Miałeś okazać wdzięczność.
- Mam chyba jeszcze trochę czasu. Obiecałem przecież wdzięczność do śmierci.
- Uważaj, bracie – powiedziałem – bo możemy ci skrócić ten termin.

Wątlusz Pierwszy – wiersz

– Niech odczyta – powiedział Zasepa, mrugając do mnie okiem. Wątlusz odchrząknął i przeczytał natchnionym głosem:



*Zachodzi słońce nad Wędzarnią krwawo,  
 Słysząc krzyk drobiu Więckowskiej nieświeży,  
 Sezon skończony, żegnaj stawo!  
 Na zwiędłych liściach znokautowany bokser leży.  
 Twarz mu wykrzywia uśmiech żalotny.  
 Byle do wiosny!  
 Kiedy ci walka na pięści zbrzydła,  
 Poezji rozwin skrzydła!*

Wątlusz schował kartkę.

- Jak wam się podoba? – zapytał.
- Całkiem niezłe – powiedział Zasepa – tylko dlaczego „nieświeży”?
- Co nieświeże? – zapytał Wątlusz.
- Napisałeś „słysząc krzyk drobiu Więckowskiej nieświeży”. Czy krzyk może być nieświeży?

Wątlusz Pierwszy spojrział na Zasepę z politowaniem.

- Nie znasz się na poezji, bracie. Ale ja ci to wytłumaczę. Krzyk jest dlatego nieświeży, bo już długo krzyczą, bo jest już jesień, i w ogóle... więc nic nie może być świeże.

Umilkliśmy wobec takiego argumentu.

- Dobra, Wątlusz – powiedziałem – a teraz pomówmy o sposobie.
- O jakim sposobie? – Wątlusz zamrugnął oczami i chciał udawać greka.
- Nie wykręcaj się – powiedziałem – chodzi o sposób na gogów.
- Tego nie mogę zrobić – powiedział Wątlusz.
- Przecież obiecałeś.
- Obiecałem ci wdzięczność, Ciamcia, ale nie obiecywałem, że zdradzę sposób. Namawiacie mnie do czynu niegodnego, wręcz obrzydliwego.

– To co się z nimi stało?

– Właśnie, co się stało? Po prostu zaginęli.

W tym momencie koło nas przemknęło dwu Murzynów w gimnastycznych spodenkach.

– To oni! – krzyknął Szekspir.

– Hej, panowie! – zawołałem.

Niestety, ku naszemu niekłamanemu zdumieniu, czarnuchy na nasz widok wydały tylko przeraźliwy okrzyk i rzuciły się do ucieczki.

– Stój! – krzyknęliśmy i pognaliśmy za nimi.

Murzyni przelecieli koło umywalni z krzykiem... Z umywalni wychyliły się głowy Alcybiadesa i wychowawcy. Wychowawca spojrzał na Alcybiadesa pytająco.

– Co im się stało? – zapytał zdumiony.

– Nic, to próba przed przedstawieniem – zawstydzony zachowaniem aktorów Alcybiades próbował ratować sytuację.

– Ale dlaczego tak krzyczą?

– To sztuka z dość silnymi efektami akustycznymi – odparł Alcybiades.

– Ale oni jakoś dziwnie krzyczą... to jest krzyk przerażenia.



# Pełne opracowanie



## BIOGRAFIA EDMUNDA NIZIURSKIEGO

---



Edmund Niziurski urodził się **10 VII 1925** roku w Kielcach. Podczas wojny razem z rodziną został ewakuowany na Węgry, gdzie uczył się w gimnazjum dla polskich uchodźców. Wrócił do Polski w 1940 roku. Po zdaniu matury studiował wiele kierunków – był studentem prawa, dziennikarstwa i socjologii. Mieszkał w Katowicach, Kielcach, a od 1952 roku w Warszawie. Z zawodu był prawnikiem, ale pracował głównie jako dziennikarz oraz zajmował się twórczością literacką. Jest znany jako twórca popularnych powie-

ści dla młodzieży, w humorystyczny sposób opowiadających o codziennych przygodach; jego najbardziej znane utwory to: *Księga urwisów* (1954), *Niewiarygodne przygody Marka Piegusa* (1959), *Awantura w Niektłaju* (1962), *Sposób na Alcybiadesa* (1964), *Siódme wtajemniczenie* (1969), *Klub włóczyków* (1970), *Naprzód, wspaniali!* (1971). Współpracował też ze znanymi czasopismami („Świat Młodych”, „Promyk”) oraz był autorem słuchowisk radiowych. Na podstawie najpopularniejszych powieści zostały nakręcone filmy i seriale telewizyjne. W 2008 roku został odznaczony Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Zmarł **9 X 2013** roku w Warszawie.

## WYJAŚNIENIE TYTUŁU UTWORU

Sposób na Alcybiadesa to inaczej **SPONAA – tajny sposób na profesora Misiaka, zwanego Alcybiadesem**. Sposób ten pozwalał uczniom bezproblemowo uczestniczyć w lekcjach, **zwalniał ich z konieczności „zakuwania”**. Sposób na Alcybiadesa zawierał niezwykle dokładną charakterystykę profesora, od wyglądu, zainteresowań, chorób, po ostrość i poczucie humoru. Zdradzał, jakiego typu jest to nauczyciel – w tym przypadku „dryfujący” – oraz jak sobie z nim najskuteczniej radzić. Podzielony był na kilka wariantów, z których bohaterowie wybrali NUPUM – „Nie uczyć się, a pozornie umieć”. **Tytuł odnosi się do głównego wydarzenia w szkolnym życiu bohaterów – zdobycia Sposobu** i wprowadzenia go w życie. Wokół tych wydarzeń koncentrują się wszystkie poczynania i przygody bohaterów.

## CZAS I MIEJSCE AKCJI

### CZAS AKCJI

Akcja powieści rozgrywa się **w ciągu roku szkolnego 1960/61**. O wydarzeniach tych opowiada narrator – Ciamciara już po swojej maturze, gdy porządkuje książki i zeszyty.

### MIEJSCE AKCJI

Akcja rozgrywa się głównie w Warszawie, m.in. w Liceum im. Samuela Lindego, znajdującym się w dzielnicy Żoliborz. Przede wszystkim jest to klasa 8 A, korytarze, ogród szkoły, ale też Wędzarnia (Wędzarnia to niewielki budynek w ogrodzie szkolnym) i Obserwatorium – szkolne kryjówki głównych bohaterów. Pewnego razu uczniowie wybierają się do Czerska. Oprawdają też po Warszawie delegację ze szkoły podstawowej z Elku (Plac Zamkowy, Krakowskie Przedmieście, Plac Saski, Ogród Saski, Plac Zwycięstwa, Rynek Starego Miasta).

Pewniak  
na teście

Pewniak  
na teście



**Profesor Farfala** – nauczyciel chemii.

**Pan Kryska** – nauczyciel rysunku.

**Pan Dendroń** – biolog.

**Woźna Więckowska** – zamieszkuje mieszkanie socjalne w szkole, wdowa. Jej pasją jest hodowla drobiu, o co wciąż spiera się z dyrektorem. Nie można jej zwolnić, ponieważ jej mąż bardzo przysłużył się szkole w czasie wojny, ochraniając cenne pomoce naukowe. Darzy chłopców sympatią i w zamian za pokarm dla drobiu pozwala korzystać z Wędzarni.

## PLAN WYDARZEŃ

1. Porządki i wspomnienia po maturze Ciamciary – odnalezienie zapisków o SPONIE.
2. Wspomnienia czasów szkolnych, nauczycieli, czasów klasy 8.
3. Odkrycie przez nauczycieli nieuctwa klasy 8 A i zapowiedź represji.
4. Groźby Alibaby, konieczność uspokojenia Ciała.
5. Próba sztuki *Przebudzenie Afryki* i porwanie Szekspira.
6. Tortury na Szekspirze i atak mrówek.
7. Próby przekupienia Kickiego motorem i rakietą tenisową.
8. Zbieranie środków na Sposoby.
9. Zebranie 47,10 zł – możliwy zakup tylko Sposobu na Alcybiadesa.
10. Objasnienie wszystkich wariantów SPONY przez Szekspira.
11. Kupno przez chłopców wersji NUPUM.
12. Wypróbowanie sposobu po raz pierwszy – niesienie teczki i gazety Alcybiadesa.
13. Wycieczka do Domu Młodzieży z przedstawieniem.
14. Kolejna pomoc Alcybiadesowi.
15. Katon w klasie 8 A.
16. Niepowodzenie dryfu o samozapłonie spodni.
17. Doprecyzowanie Sposobu przez Szekspira.
18. Założenie kółka historycznego.
19. Wyprawa po eksponaty, zakup „misiurki”.
20. Kolejne zapuszczenie Węza Morskiego.
21. „Pakt trzech” zawarty pomiędzy Alcybiadesem a klasą w obecności Katona.

jaciół. Nie ma skrupułów w dążeniu do celu – to on jest inicjatorem porwania i torturowania Szekspira. To chłopiec **odważny, zdecydowany i pewny siebie**. Irytuje go Sposób na Alcybiadesa, ponieważ powoduje, że uczniowie zaczynają interesować się historią; **być może jednak jego niechęć jest tylko pozorną**, ponieważ sam rysuje w zeszytach postacie dawnych żołnierzy, co wymaga pewnej wiedzy. Profesor Ejdziatowicz zauważa u niego **zdolności matematyczne**.

**Józio Pędzelkiewicz** – bohater pierwszoplanowy. Ma przezwisko Pędzel (w odróżnieniu od swojego starszego brata, Tadeusza, słynnego motocyklisty zwanego Dużym Pędzlem). **Józio ma czternaście lat i jest uczniem ósmej klasy**. Jest miłośnikiem jazdy na motorze, ma nawet swój **motor, który jest jego największym skarbem**, mimo że ma już swoje lata i nie jest w najlepszym stanie. Przyjaźni się z Ciamciarą, Zasepą i Słabym. Podobnie jak oni, **nie lubi się uczyć** i szuka sposobu na ominięcie tego obowiązku. Jest **lojalny wobec przyjaciół i skłonny do poświęceń** – gdy trzeba zdobyć pieniądze na zakup Sposobu, postanawia sprzedać swój motor, oddaje również swoje dynamo w zamian za wykopalisko z Czerska. **SPONA wciąga go bardzo szybko**, w poszukiwaniu obiektów do Dryfu jedzie aż do Płocka.

**Słabiński** – bohater pierwszoplanowy. Nazywany Słabym. **Ma czternaście lat i jest uczniem ósmej klasy**. Jego przezwisko ma wydźwięk humorystyczny, ponieważ jest on **sportowcem, najsilniejszym chłopcem w klasie**. Jest wysoki i mocno zbudowany. **Nie lubi się uczyć**, więc przyklaskuje pomysłowi kupienia Sposobu. Bardzo szybko zaczyna się interesować historią i potrafi zrezygnować z treningów sportowych dla kółka historycznego. Ma ciekawe hobby – jest **filatelistą** (zbiera znaczki).

## PROBLEMATYKA

### RELACJE MIĘDZY NAUCZYCIELAMI A UCZNIAMI

Powieść opowiada o **trudnych relacjach między nauczycielami a uczniami**. W szkole **nauczyciele nie zawsze potrafią dotrzeć do swoich uczniów, wymagają bezwzględnego posłuszeństwa, dyscypliny**



## GATUNEK I BUDOWA UTWORU

Powieść *Sposób na Alcybiadesa* jest **powieścią dla młodzieży**. Autor ukazuje środowisko młodzieży szkolnej, która ma problemy w szkole, z nauczycielami. Jest to **powieść przygodowa** – obfituje w wiele różnych wypadków, występują liczne zwroty akcji, bohaterowie przeżywają wiele ciekawych przygód. Wymowa powieści niesie ponadto przesłanie dydaktyczne – **lepiej uczyć się z pasji i zainteresowania niż bezmyślnie wkuwać**, a szkoła nie jest miejscem wroгим uczniom, nawet jeśli odnoszą takie wrażenie.

Główny wątek to **wątek szkolny**. I to wokół tytułowego Sposobu na Alcybiadesa ogniskują się wydarzenia. Utwór podzielony jest na siedemnaście rozdziałów.

Narratorem jest jeden z uczniów – Ciamciara. Przedstawia całą przygodę jako swoje wspomnienie z lat szkolnych. Powieść zaczyna się, gdy Ciamcia po maturze porządkuje swoje szkolne szpargały. Wśród zeszytów i książek znajduje zeszyt podpisany „Kasa”, a w nim notkę o SPO-NIE. To przywołuje lawinę wspomnień z klasy ósmej.

Pewniak  
na teście

## INDEKS KOMENTARZY

### CZAS AKCJI

- kwiecień; informacja o wycieczce – str. 170
- październik – str. 141
- rok szkolny 1960/1961 – str. 11
- wrzesień – str. 6

### MIEJSCE AKCJI

- Czersk, okolice zamku – str. 141
- Krakowskie Przedmieście – str. 196
- Obserwatorium – str. 19
- plac Zamkowy – str. 197
- plac Zwycięstwa – str. 197
- pod Poczta Saska – str. 196
- Rynek Starego Miasta – str. 197
- Szkoła im. Lindego na Żoliborzu w Warszawie – str. 8

## SPIS TREŚCI

---

### *Sposób na Alcybiadesa*

|                         |     |
|-------------------------|-----|
| Rozdział I . . . . .    | 5   |
| Rozdział II . . . . .   | 16  |
| Rozdział III . . . . .  | 24  |
| Rozdział IV . . . . .   | 35  |
| Rozdział V . . . . .    | 51  |
| Rozdział VI . . . . .   | 65  |
| Rozdział VII . . . . .  | 80  |
| Rozdział VIII . . . . . | 92  |
| Rozdział IX . . . . .   | 103 |
| Rozdział X . . . . .    | 117 |
| Rozdział XI . . . . .   | 125 |
| Rozdział XII . . . . .  | 135 |
| Rozdział XIII . . . . . | 147 |
| Rozdział XIV . . . . .  | 156 |
| Rozdział XV . . . . .   | 170 |
| Rozdział XVI . . . . .  | 185 |
| Rozdział XVII . . . . . | 196 |

### KRÓTKIE OPRACOWANIE

|                                |     |
|--------------------------------|-----|
| Krótko o utworze . . . . .     | 205 |
| Krótkie streszczenie . . . . . | 206 |
| Motywy . . . . .               | 207 |

### PEŁNE OPRACOWANIE

|  |     |
|--|-----|
| Biografia Edmunda Niziurskiego . . . . . | 209 |
| Wyjaśnienie tytułu utworu . . . . .      | 210 |
| Czas i miejsce akcji . . . . .           | 210 |
| Bohaterowie . . . . .                    | 211 |

|   |     |
|---|-----|
| Plan wydarzeń . . . . .                           | 213 |
| Streszczenie szczegółowe . . . . .                | 214 |
| Charakterystyka głównych bohaterów . . . . .      | 221 |
| Marcin Ciamciara . . . . .                        | 221 |
| Zenon Zasepa . . . . .                            | 221 |
| Józio Pędzelkiewicz . . . . .                     | 222 |
| Słabiński . . . . .                               | 222 |
| Problematyka . . . . .                            | 222 |
| Relacje między nauczycielami a uczniami . . . . . | 222 |
| Nauka . . . . .                                   | 223 |
| Przyjaźń . . . . .                                | 224 |
| Gatunek i budowa utworu . . . . .                 | 225 |
| <br>  |     |
| Indeks komentarzy . . . . .                       | 225 |



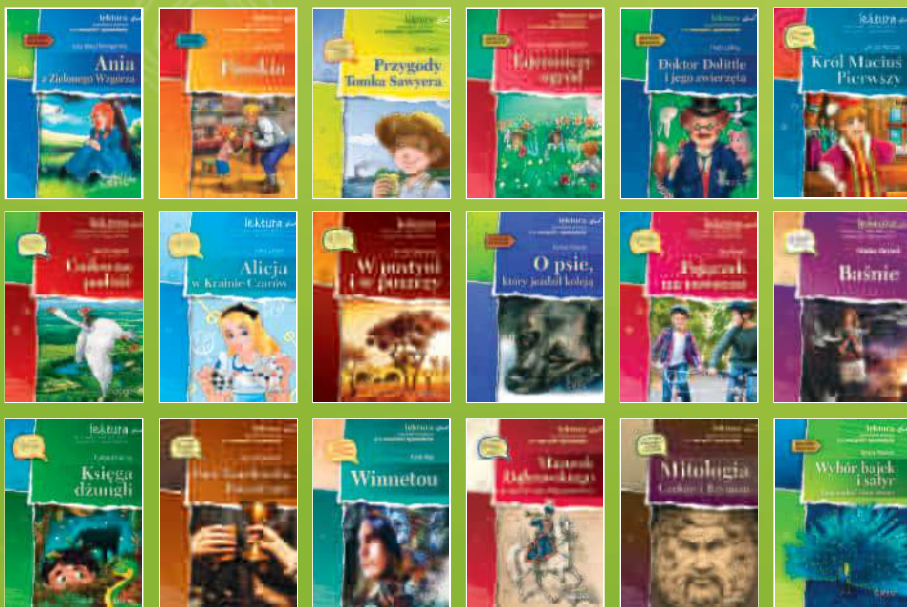
## Edmund Niziurski (1925 – 2013)

Jeden z najlepszych polskich twórców literatury młodzieżowej. Urodzony w Kielcach, potem przez całe życie związany z Warszawą. Jest autorem między innymi takich powieści, jak *Sposób na Alcybiadesa*, *Niewiarygodne przygody Marka Pięgusa*, *Siódme wtajemniczenie*, *Awantura w Niektaju*, *Klub włóczykijów*, *Księga urwisów czy Naprzód, wspaniali!*. Jego książki, pełne humoru i niesamowitych przygód, cieszą się niegasnącą popularnością wśród czytelników, od dzieci do dorosłych, którzy zawsze chętnie do nich wracają.

Pewniak  
na teście

## lektury Grega. Zaufaj sprawdzonej marce!

Najnowsze wydania zawierają **odpowiedzi na pytania z podręczników i testów**.



Pełnej oferty szukaj w najlepszych księgarniach.

ISBN 978-83-7517-476-2



9 788375 174762 >

**GREG**  
WYDAWNICTWO

Wydawnictwo GREG  
ul. Klasztorna 2B ■ 31-979 Kraków  
www.greg.pl